

Sygn. akt III AUa 488/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Marcjanna Górską (spr.)
Sędziowie:	SA Barbara Hejwowska SA Krystyna Smaga
Protokolant: sekr. sądowy Maciej Mazuryk	

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 r. w Lublinie

sprawy S. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji wnioskodawcy S. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 15 kwietnia 2013 r. sygn. akt VI U 14/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 488/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 grudnia 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił S. P. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym ponieważ na dzień 1 stycznia 1999 roku nie udowodnił posiadania, co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od tej decyzji S. P. domagał się jej zmiany i ustalenia prawa do emerytury. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że prace w szczególnych warunkach wykonywał w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...), gdzie był zatrudniony od 19 sierpnia 1971 roku, a od roku 1979 (...)w R.. Jego praca polegała na naprawie samochodów ciężarowych i budowlanych maszyn roboczych. Następnie w latach 1979 -1993 pracował w Zakładach (...)w R. jako mechanik samochodowy i maszyn roboczych. W wymienionych zakładach otrzymywał dodatek za pracę w warunkach szkodliwych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2013 roku oddalił odwołanie.

Sąd ustalił, że wnioskodawca S. P., urodzony dnia (...) złożył w wniosek o emeryturę, przedstawiając dokumenty potwierdzające posiadanie przez niego na dzień 1 stycznia 1999 roku 26 lat, 11 miesięcy, 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Nie przedstawił natomiast żadnych dokumentów potwierdzających wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wnioskodawca w okresie od 19 sierpnia 1971 roku do 31 lipca 1979 roku był zatrudniony w Kombinacie Budowlanym w R. na stanowisku mechanika pojazdów samochodowych. Pracował przy ulicy (...) w R., gdzie były trzy kanały i jeden podnośnik hydrauliczny na środku. Przedsiębiorstwo miało dużo samochodów. Samochody pracowały na budowach np. na budowie cementowni w O., elektrowni w K., elektrowni w B.. Wnioskodawca był w grupie, która dojeżdżała na budowę usuwać awarie. Do miejsca awarii dojeżdżał samochodem Ż. albo A.. Na wyjazdach usuwał awarie kół, skrzyń, mostów napędowych, chłodnice się „likowało”, żeby samochód mógł zjechać na bazę. Naprawiał hamulce. Wymieniał na budowie uszczelkę spod głowicy silnika. Wymieniał też głowice i prądnice na budowie. Samochody i ciężki sprzęt budowlany naprawiał na gołym polu.

Nie było tam warsztatu samochodowego, ani kanałów remontowych. Wnioskodawca wskazane czynności wykonywał zajmując zarówno stanowisko montera samochodowego jak i mechanika pojazdów samochodowych.

Następnie od 1 sierpnia 1979 roku do 30 września 1993 roku pracował w Zakładach (...)w R. na stanowisku ślusarza narzędziowego, ale faktycznie wykonywał obowiązki mechanika samochodowego.

Naprawiał w terenie sprzęt ciężki, który formował fałdy przy elektrowni (...), P., S., sporadycznie w L., elektrociepłowni w R., w W. na Ż.. Naprawiał koparki, spycharki, traktory. Naprawiał tzw. stalince – ciężkie spycharki gąsienicowe. Naprawiał je w warunkach polowych, na terenie składowisk popiołów – bez warsztatu i bez kanałów. Przy koparkach najczęściej psuły się gąsienice, mosty. Potem jak zakład przejął w L. (...), to naprawiał więcej samochodów. Od 1 stycznia 1985 roku został brygadzystą, ale nadal jeździł po elektrowniach naprawiać sprzęt. Jako brygadzysta miał tylko więcej obowiązków. Na bazie naprawiał wiertarki, szlifierki itp. Do końca zatrudnienia wykonywał takie same czynności.

Przystępując do oceny prawnej dokonanych ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1997 roku (II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638) wskazał, że nie korzysta z uprawnienia do emerytury w niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Zdaniem Sądu, wnioskodawca nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Sąd cytując przepis art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 Nr 153, poz. 1227, ze zm.) Sąd stwierdził, że przesłanką nabycia prawa do emerytury jest osiągnięcie do dnia 1 stycznia 1999 roku tzw. warunków stażowych. Następnie powołując treść § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U., Nr 8, poz. 43 ze zm.) Sąd stwierdził, że okresami uzasadniającymi prawo do świadczeń są okresy, w których praca w warunkach szczególnych jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Według Sądu, dowody zgromadzone w toku procesu nie pozwalają na dokonanie takiego ustalenia, aczkolwiek w ramach szeregu obowiązków mógł niekiedy wykonywać tego rodzaju prace.

Sąd podkreślił, że za pracę w szczególnych warunkach nie mogą być natomiast uznane wyjazdy w teren do naprawy sprzętu na drodze lub na budowie.

Z tych względów i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

Apelację od tego wyroku złożył wnioskodawca S. P.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez błędne przyjęcie, że nie występują przesłanki niezbędne do przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i niezaliczenie okresów od 19 sierpnia 1971 roku do 23 kwietnia 1972 roku, od 7 grudnia 1972 roku do 31 lipca 1979 roku oraz od 1 sierpnia 1979 roku do 30 września 1993 roku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie mu prawa do emerytury ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 grudnia 2012 roku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bezpośrednio organowi rentowemu lub Sądowi Okręgowemu.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, że nie powinien być pozbawiony przywileju, jakim jest prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tego tylko powodu, że nie może uzyskać prawidłowego świadectwa pracy z powodu likwidacji zakładu pracy.

W piśmie z dnia 3 czerwca 2013 roku S. P. wniósł o zażądanie akt osobowych dotyczących jego zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) podnosząc, iż w aktach tych powinny być informacje o pobieraniu przez niego dodatku za pracę w warunkach szkodliwych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Zaskarżony wyrok jest zgodny z prawem i znajduje uzasadnienie w materiale dowodowym sprawy, aczkolwiek zauważyć należy, iż jego pisemne motywy sporządzone zostały w sposób niestaranny. Zaistniały stan rzeczy powoduje konieczność uzupełnienia poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych oraz rozważań prawnych przez Sąd odwoławczy. Postępowanie apelacyjne stanowi bowiem kontynuację postępowania merytorycznego prowadzonego przez Sąd pierwszej instancji.

Na wstępie wskazać należy, iż przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo S. P. do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Zgodnie z treścią ust. 1 wskazanego przepisu, ubezpieczonym urodzonym po dacie 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Dodatkowe warunki określa ust. 2 przepisu, który w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji, ustanawiał wymóg nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

Przepis ten zatem, co z resztą wynika z jego literalnego brzmienia, stanowi samoistną podstawę nabycia prawa do emerytury, a odwołanie do art. 32 ustawy, dotyczy tylko wieku emerytalnego (por. uchwałę z dnia 8 lutego 2007 r., II UZP 14/06, OSNP 2007 nr 13-14, poz. 199, wyrok dnia 18 lipca 2007 r., I UK 62/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 269).

Zważywszy jednakże na fakt, że przepis art. 32 ustawy nie zawiera unormowania w zakresie wieku wymaganego do nabycia prawa do emerytury, odsyłając w tej materii do przepisów dotychczasowych (art. 32 ust. 4), zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm. - por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243).

Do przepisów dotychczasowych, w zakresie dotyczącym posiadania na dzień wejścia w życie ustawy, okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odwołuje się także cytowany wyżej przepis art. 184 ust. 1 ustawy. W rezultacie aktem prawnym regulującym wskazaną wyżej problematykę (wymaganego wieku i okresu pracy w szczególnych warunkach) jest powołane wyżej rozporządzenie Rady Ministrów.

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Z kolei w myśl unormowania zawartego w § 4 ust. 1 tego aktu, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Jak wynika zatem z cytowanych przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku i ukształtowanego na ich tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281).

Decydującą zatem rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Dla oceny, czy pracownika pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska tylko rodzaj wykonywanej przez niego pracy, co słusznie zauważył apelujący.

Odnosząc powyższe wymagania do stanu faktycznego zaistniałego w rozpoznawanej sprawie, stwierdzić należy, że mając na uwadze rodzaj wykonywanych przez wnioskodawcę czynności, ich oceny dokonać należy z punktu widzenia możliwości zakwalifikowania jego pracy jako pracy wykonywanej w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych, wymienionej w poz. 16, działu XIV, wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Takiego zakwalifikowania, jak wynika z treści apelacji, domaga się także wnioskodawca podnosząc, że wykonywana przez niego praca należała do czynności wykonywanych na stałe w kanałach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie takiego ustalenia. Możliwość takiego zakwalifikowania pracy wnioskodawcy występowałaby tylko w sytuacji, gdyby prace przy naprawie pojazdów mechanicznych wykonywał wyłącznie w kanałach remontowych, codziennie i przez 8 godzin. Tymczasem już z samych zeznań wnioskodawcy cytowanych obszernie przez Sąd pierwszej instancji i przyjętych za podstawę ustaleń faktycznych wynika, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Kombinacie Budowlanym w R. (wcześniej w (...) Przedsiębiorstwie (...)) jako mechanik napraw pojazdów samochodowych w większości pracował w delegacjach na budowach, gdzie były polowe warunki.

Był tam barak i samochody naprawiane były w gołym polu. Z kolei w okresie zatrudnienia w Zakładach (...)w R. pracował przy naprawach sprzętu ciężkiego, które wykonywane były na terenie składowisk popiołów. Od 1 stycznia 1985 roku wnioskodawca został brygadzystą, ale także jeździł „po elektrowniach naprawiać sprzęt”. W późniejszym

okresie, jak zaczęły się zwolnienia grupowe, wnioskodawca pracował na bazie ale głównie zajmował się naprawą sprzętu ciężkiego i elektronarzędzi. Naprawiał wirniki, koła zębate, wiertarki, szlifierki itp. Taki rodzaj i sposób wykonywania pracy przez wnioskodawcę potwierdzili przesłuchani w sprawie świadkowie, to jest M. M., R. S., H. G. i S. C..

Fakt wykonywania napraw samochodów i maszyn budowlanych poza kanałami skarżący przyznaje także w apelacji podnosząc jednakże, że „sam fakt, iż nie zawsze można było naprawy dokonywać w kanałach nie może dyskwalifikować skarżącego z uznania, iż naprawy, których dokonywał należały do zakresu pracy w kanałach”.

Takie przekonanie wnioskodawcy pozostaje jednak w sprzeczności z rodzajem pracy w szczególnych warunkach wymienionej w cytowanym wyżej wykazie A, dziale XIV, poz. 16, gdzie wyraźnie stwierdza się, że chodzi o prace wykonywane w kanałach remontowych, co oznacza, że muszą one faktycznie być wykonywane w kanałach, a nie, że z uwagi na rodzaj naprawy mogłyby być wykonywane w kanałach, co sugeruje apelujący.

Mylnie także skarżący uważa, że fakt otrzymywania dodatku z tytułu pracy w warunkach szkodliwych, a taki dodatek wnioskodawca otrzymywał w czasie zatrudnienia w Zakładach (...)w R. (karty wynagrodzeń w aktach rentowych), jest tożsamy z wykonywaniem pracy w szczególnych warunkach.

Praca w szczególnych warunkach jest bowiem pojęciem szerszym aniżeli praca w warunkach szkodliwych. Oprócz bowiem negatywnego oddziaływania na organizm ludzki, praca w szczególnych warunkach musi być wymieniona w wykazie A stanowiącym załącznik do powoływanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

Sama uciążliwość prac wykonywanych przez wnioskodawcę, nie jest wystarczająca dla uznania, że była to praca w szczególnych warunkach, uprawniająca do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Dodatkowo podnieść należy, że także wskazywany przez skarżącego w odwołaniu fakt kontaktu z benzyną ołowiową wykorzystywaną do napędu naprawianych przez niego pojazdów, nie jest wystarczający do zakwalifikowania przedmiotowej pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Prace związane z narażeniem na działanie benzyny są pracą w szczególnych warunkach, jeśli stanowią one „przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeładunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów (poz. 19, dział IV, wykaz A) oraz są wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Jest poza sporem, że prac tego rodzaju wnioskodawca jednak nie wykonywał.

Reasumując powyższe rozważania Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podzielenia zarzutu apelacji, co prowadzić musiało do jej oddalenia. Z tych względów i na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w wyroku.